

**Miała być koszulka z numerem 10 i w perspektywie Złota Piłka, przynajmniej pojawiła się w kontrakcie taka klauzula. Skończyło się na powrocie do Brazylii po trzech sezonach spędzonych w Europie, gdzie odrzucał transfery do Frosinone, Lille i Dynamo Moskwa.**

Gerson jest od miesiąca piłkarzem Flamengo, a dziś do tematu jego przejścia do Romy wraca jego ojciec i agent. Marco, bo o nim mowa, udzielił wywiadu dla *O Globo*:

- Hiszpański klub [Barcelona - wyj.red.] chciał Gersona, zawarli umowę kupna, tyle tylko, że pewnego dnia przybyłem do siedziby Fluminense i prezydent powiedział, że Roma złożyła "magiczną", specjalną propozycję. Powiedział mi, że klub był w złej sytuacji ekonomicznej, że pracownicy nie dostawali wynagrodzeń. W tej sytuacji wyszedłem mu naprzeciw i zaakceptowałem transfer. Dziś jestem bardziej doświadczony i prawdopodobnie więcej bym tego nigdy nie powtórzył.

Brazylijczyk trafił do Romy za 19 mln euro. We Włoszech furory jednak nie zrobił, rozgrywając w zasadzie jeden dobry mecz, przeciwko Fiorentinie, do której potem trafił na wypożyczenie. Miesiąc temu wrócił do Brazylii. Flamengo zapłaciło za jego kartę 11,8 mln euro.

Autor: abruzzo